

UZASADNIENIE

Na podstawie całokształtu materiału dowodowego ujawnionego w toku rozprawy głównej Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 13 października 2008 r. w placówce Banku (...) S.A. w W. przy ul. (...) M. K. wystąpił o udzielenie pożyczki gotówkowej. Do złożonego wniosku dołączył zaświadczenie o zatrudnieniu sporządzone w dniu 13 października 2008 r., z którego wynikało, że od dnia 04 lutego 2008 r. jest on zatrudniony jako cieśla w firmie (...) mieszczącej się na ul. (...) w C., z średnim wynagrodzeniem z trzech ostatnich miesięcy 4650 zł netto na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony, dowód osobisty (...) oraz książeczkę wojskową serii (...).

W dniu 22 października 2008 r. przedstawione przez M. K. dokumenty zostały prawidłowo zweryfikowane przez pracownika banku i na tej podstawie pomiędzy M. K., a Bankiem (...) S.A. z siedzibą w W., w placówce przy ul. (...) w dniu 23 października 2008 r. zawarta została umowa pożyczki gotówkowej o numerze (...) na podstawie, której M. K. udzielono pożyczki gotówkowej w kwocie 80.000 zł. W/w kwotę zgodnie z postanowieniem zawartej umowy M. K. był zobowiązany spłacać w równych 60 miesięcznych ratach. Pierwsza wpłata miała nastąpić w terminie do 20 listopada 2008 r., kolejne płatne do 20-go dnia każdego miesiąca. Kwota udzielonej pożyczki została w/w dniu przekazana przelewem na założony w banku rachunek bankowy o numerze (...).

W dniu 12 listopada 2008 r. oraz w dniu 22 grudnia 2008 r. bank dokonał pobrania ze środków niewykorzystanej pożyczki znajdujących się na rachunku bankowym (...) kwot w wysokości 1.855,12 oraz 771,63 złotych, a dniu 03 marca 2009 r. w kasie banku dokonano wpłaty w kwocie 5000 złotych.

Ponieważ M. K. nie wywiązał się z zawartej umowy pożyczki gotówkowej, nie kontaktował się z bankiem celem wyjaśnienia zaistniałej sytuacji, skutkowało to wypowiedzeniem przez bank umowy pożyczki gotówkowej.

W dniu 14 czerwca 2010 r. W. A., pracownik Banku (...) S.A. zatrudniony na stanowisku eksperta do spraw restrukturyzacji i windykacji został powiadomiony przez funkcjonariusza Policji o podejrzeniu, że M. K. przedłożył do w/w umowy zaświadczenie o zatrudnieniu które stwierdzało nieprawdziwe okoliczności jego rzekomego zatrudnienia. W toku przeprowadzonych czynności ustalono, iż M. K. przy zawarciu przedmiotowej umowy pożyczki gotówkowej przedstawił fałszywe zaświadczenie o zatrudnieniu i osiągniętych dochodach, albowiem nigdy nie pracował w firmie (...) mieszczącej się na ul. (...) w C..

Łączna wartość szkody poniesionej przez Bank (...) S.A. w wyniku nie spłacania kredytu zaciągniętego przez M. K. stanowiła kwotę 72.343,15 złotych.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie: częściowo wyjaśnienia oskarżonego (k.99v-100, 189), zeznań świadków W. A. (k.2-2v,k.38v), J. W. (k.41v-43,267-277), protokołu zatrzymania rzeczy (k.7-9), koszulka z kopertami, w których znajdują się dokumenty w postaci zaświadczenia o zatrudnieniu, wniosek o pożyczkę, umowy pożyczki (k.10), informacji z ZUS (k.17-19), wydruku z bazy danych Policji (k.21-23), wydruku z bazy REGON (k.24), koszulki z protokołami pobrania materiału porównawczego (k.44), dokumentacji nadesłanej z Urzędu Miasta C. (k.50-51), koszulki z dokumentacją dotyczącej M. K. (k.58), wykazu dowodów rzeczowych (k.108), informacji z K. (k.125,138,174-175), informacji nadesłanej z systemu (...) (k.178-179), aktu oskarżenia w sprawie VIII K 367/14 (k.205-209, aktu oskarżenia w sprawie VIII K 342/14 tutejszego Sądu (k.210-265).

Oskarżony M. K. przesłuchany w toku postępowania przygotowawczego nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i wyjaśnił, że w październiku 2008 r. wziął kredyt w wysokości 80.000 zł na okres 5 lat w Banku (...) w W., w oddziale na B.. Kredyt nie wymagał żadnych zabezpieczeń i poręczycieli. Ubiegając się o kredyt przedłożył dwa dokumenty tożsamości oraz zaświadczenie o zarobkach z miejsca pracy, w którym wówczas pracował – w firmie w W.. Poprosił kierownika budowy o wystawienie zaświadczenia, które otrzymał dwa, trzy dni później. Po okazaniu

oskarżonemu zaświadczenia z dnia 13 października 2008 r. potwierdził, że to jego podpis jako podpis wnioskodawcy widnieje na dokumencie. Oprócz podpisu na zaświadczeniu wpisał datę u góry dokumentu, u góry wpisał również swoje imię i nazwisko i PESEL. Reszta zapisów to nie jego charakter pisma. To zaświadczenie przedłożył w banku i dostał kredyt. Kredyt spłacał, wpłacił kilka rat, a potem z uwagi na problemy finansowe przestał dokonywać spłat. Był przekonany, że zaświadczenie jest autentyczne, pracował wówczas i zarabiał, pracował w tej firmie drugi miesiąc, nie miał podpisanej umowy o pracę, ale pracodawca zapewnił go, że gdy będzie potrzebował to zawrą umowę o pracę. Ostatecznie nie zawarł umowy, bo nie potrzebował jej. W banku nie wymagali, jedynie zaświadczenie o zarobkach. Przyznał, iż zaświadczeniu o jego zatrudnieniu wpisana jest kwota 4650 zł., ale wtedy tyle nie zarabiał, prawdopodobnie jest to kwota brutto (k.99v-100)

Przesłuchany w toku rozprawy głównej oskarżony ponownie nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i skorzystał z prawa do odmowy składania wyjaśnień. Oskarżony potwierdził złożone w toku postępowania przygotowawczego wyjaśnienia (k.189).

Sąd zważył co następuje.

Wyjaśnienia oskarżonego sąd uznał za wiarygodne jedynie częściowo, a mianowicie w zakresie przyznania się oskarżonego do tego, iż zaciągnął kredyt w placówce Banku (...) S.A. w wysokości 80.000 zł oraz potwierdzenia, że w banku przedłożył dwa dokumenty tożsamości oraz zaświadczenie o pracy.

Pozostałe wyjaśnienia oskarżonego sąd uznał za niewiarygodne albowiem nie znajdują one odzwierciedlenia w pozostałym materiale dowodowym zgromadzonym w niniejszej sprawie, w szczególności w treści zgromadzonej dokumentacji, w tym zaświadczeniu z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, zeznań przesłuchanych w sprawie świadków W. A. co do okoliczności dotyczących samej procedury zawarcia przedmiotowej umowy oraz J. W. w zakresie faktu zatrudnienia oskarżonego oraz wystawienia zaświadczenia o zatrudnieniu oskarżonego.

Sąd nie dał wiary twierdzeniom oskarżonego w zakresie w jakim odnoszą się do kwestii związanych z uzyskaniem zaświadczenia oraz faktu jego zatrudnienia oskarżonego w firmie (...) albowiem przeczą im zeznania J. W., który wskazał jednoznacznie, że nie zatrudniał nikogo w okresie prowadzenia działalności gospodarczej, nie wystawiał również zaświadczenia o zatrudnieniu. Fakt, iż J. W. w swojej firmie nie zatrudniał pracowników na umowę o pracę znajduje także potwierdzenie w informacji przesłanej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych, z której wynika, iż oskarżony nie figurował w Centralnym Rejestrze Ubezpieczonych jako osoba zgłoszona do ubezpieczeń.

W ocenie Sądu oskarżony w swoich wyjaśnieniach złożonych w czasie postępowania przygotowawczego starał się całe zdarzenie przedstawić w taki sposób, żeby umniejszyć swoją odpowiedzialność karną. Sam oskarżony nie kwestionując faktów, co do których zdawał sobie sprawę, że w realiach niniejszej sprawy nie jest w stanie ich podważyć tj. okoliczności, iż nie był zatrudniony na podstawie umowy o pracę oraz że nie zarabiał tyle co zostało wpisane w przedłożonym przez niego w banku zaświadczeniu- jednocześnie w nieudolny sposób starał się wytłumaczyć powyższe okoliczności, które w niniejszej sprawie jego winę jednoznacznie wykazywały. Z tych też względów wyjaśnienia oskarżonego sąd potraktował wyłącznie jako przyjętą przez niego linię obrony, która w przedmiotowej sprawie nie mogła się ostać.

Za nie budzącą zastrzeżeń co do ich wiarygodności sąd uznał treść zeznań pozostałych świadków przesłuchanych w sprawie, tj. W. A. oraz J. W. bowiem okoliczności przez nich podane, a przedstawione przez sąd poniżej – znajdują odzwierciedlenie w materiale dowodowym zgromadzonym w niniejszej sprawie, w tym w załączonej dokumentacji. Należy stwierdzić, iż będąc osobami obcymi wobec oskarżonego w ocenie sądu nie mieli powodu aby bezpodstawnie obciążać go o zachowania, które nie byłoby jego udziałem. Zdaniem sądu w/w świadkowie w sposób obiektywny przedstawili swoją wiedzę jaką posiadali na temat niniejszej sprawy.

Przesłuchany w charakterze świadka W. A. zatrudniony jako ekspert do spraw restrukturyzacji i windykacji w Banku (...) S.A. potwierdził, że w placówce banku przy ul. (...) w W., M. K. przedłożył dokumenty w postaci dowodu osobistego i książeczki wojskowej oraz zaświadczenie o zatrudnieniu w firmie (...) mieszczącej się na ul. (...) w C.. (Jak wynika

z załączonych dokumentów bankowych tj. wniosku o udzielenie pożyczki - powyższe dokumenty wraz z wnioskiem zostały złożone w banku w dniu 13.10.2008r., a ich pozytywna weryfikacja przez pracownika banku nastąpiła w dniu 22.10.2008r.). W dniu 23 października 2008r. udzielono oskarżonemu pożyczki gotówkowej w kwocie 80.000 zł. Oskarżony nie spłacał rat pożyczki, co skutkowało, zgodnie z umową, pobraniem ze znajdujących się na rachunku kredytowym środków niewykorzystanej pożyczki. Jedyna wpłata na poczet udzielonej pożyczki została dokonana w kasie banku w dniu 03 marca (...). w wysokości 5000 zł. Zeznania świadka Sąd na podstawie art. 394 § 2 k.p.k. w zw. z art. 392 § 1 k.p.k. ujawnił bez odczytywania, uznając, iż bezpośrednie przesłuchanie świadka przed sądem nie jest niezbędne.

Świadek J. W. w złożonych zeznaniach kategorycznie zaprzeczył, aby zatrudniał kiedykolwiek oskarżonego w prowadzonej firmie, a także żeby wypisywał i podpisywał okazane mu zaświadczenie o zatrudnieniu oskarżonego w jego firmie. Świadek ponadto wskazał, że pieczętki firmy zgubił w okresie 2008-2009 r.

Odnosnie pozostałych dowodów zgromadzonych w sprawie zaliczonych w poczet materiału dowodowego na podstawie art. 394 § 1 i 2 k.p.k., w szczególności w postaci informacji z ZUS (k.17-19), wydruku z bazy REGON (k.24), dokumentacji nadesłanej z Urzędu Miasta C. (k.50-51), sąd uwzględnił je przy ustalaniu stanu faktycznego nie znajdując podstaw do zakwestionowania ich autentyczności, ani prawdziwości zawartych w nich treści.

W świetle zgromadzonego w przedmiotowej sprawie materiału dowodowego w ramach zarzucanych oskarżonemu czynów sąd uznał, iż M. K. w okresie od dnia 13 października 2008r. do dnia 23 października 2008 r. w W. w placówce Banku (...) S.A. przy ul. (...) w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem Bank (...) S.A. w W. w ten sposób, że przy zawarciu umowy pożyczki gotówkowej nr (...) przedłożył podrobione zaświadczenie o zatrudnieniu i zarobkach w firmie (...), mające istotne znaczenie dla uzyskania pożyczki, czym wprowadził pracownika w/w banku w błąd co do prawdziwości okoliczności wskazanych w zaświadczeniu, a także zamiaru spłaty pożyczki, powodując straty w wysokości 72.343,15 zł na szkodę Banku (...) S.A.

Sąd uznał bowiem, iż działanie oskarżonego stanowiło czyn ciągły, składający się z dwóch zachowań, polegających na przedłożeniu w dniu 13 października 2008 r. w placówce Banku (...) przy ul. (...) w W. wniosku o udzielenie pożyczki wraz zaświadczenia o zatrudnieniu w firmie (...) mieszczącej się na ul. (...) w C., które poświadczało nieprawdę odnośnie okoliczności istotnych dla jego uzyskania przedmiotowej pożyczki w banku. Sąd nie miał wątpliwości, iż działanie oskarżonego objęte było z góry powziętym zamiarem, którym było skuteczne uzyskanie pożyczki gotówkowej z Banku (...) co nastąpiło po pozytywnej jedynie telefonicznej weryfikacji zatrudnienia oskarżonego przez pracownika banku – w konsekwencji czego doszło ostatecznie w dniu 23.10.2008r. do podpisania umowy i uruchomienia środków finansowych. Z tego względu Sąd uzupełnił kwalifikację prawną przypisanego mu czynu o treść art.12 k.k., uznając, iż swoim zachowaniem oskarżony wypełnił znamiona przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w zb z art. 297 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Z materiału dowodowego zebranego w sprawie wynika, że oskarżony obejmował swoją świadomością i zamiarem bezpośrednim (kierunkowym) to, że wprowadza w błąd pracownika Banku (...) z siedzibą w W. co do okoliczności swojego zatrudnienia i uzyskiwanych zarobków, a tym samym co do okoliczności istotnych dla uzyskania pożyczki przez co doprowadził bank do niekorzystnego rozporządzenia mieniem.

Sąd przy wymiarze kary uwzględnił całokształt okoliczności przedmiotowych i podmiotowych, w szczególności wysokość wyrządzonej przez oskarżonego szkody, a także brak jakichkolwiek działań podjętych z jego strony w celu naprawienia szkody oraz jego dotychczasowa karalność.

Sąd wymierzył oskarżonemu M. K. karę jednego roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności uznając, iż jest ona adekwatna zarówno do stopnia winy, jak i stopnia społecznej szkodliwości popełnionego czynu, a także wystarczająca dla realizacji celów wychowawczych i poprawczych wobec niego, jak również w zakresie kształtowania świadomości prawnej

społeczeństwa. Powyższa kara w ocenie sądu wpłynie pozytywnie na zachowanie oskarżonego uświadamiając mu niewłaściwość dotychczasowego postępowania i co za tym idzie spełni swą rolę wychowawczą.

Jednocześnie sąd rozważył czy całokształt zebranych w toku sprawy okoliczności musi skutkować orzeczeniem bezwzględnej kary pozbawienia wolności, czy też wystarczającym będzie jej orzeczenie z warunkowym zawieszeniem jej wykonania. Zdaniem sądu dotychczasowe właściwości i warunki osobiste oskarżonego uzasadniają domniemanie, że mimo niewykonywania kary, będzie on przestrzegał w przyszłości porządku prawnego, a w szczególności nie popełni ponownie przestępstwa. Sąd uznał, iż oskarżony, pomimo uprzedniej karalności, nie jest osobą na tyle zdemoralizowaną, w stosunku do której tylko orzeczenie bezwzględnej kary pozbawienia wolności gwarantowałoby jego skuteczną resocjalizację i zapobieżenie powrotowi do przestępstwa. Zdaniem sądu sam fakt skazania powinien uświadomić oskarżonemu nieopłacalność naruszania norm porządku prawnego oraz konieczność, a zarazem nieuchronność poniesienia odpowiedzialności karnej za popełnione przestępstwo. Sąd uznał, iż w przypadku oskarżonego M. K. istnieje pozytywna prognoza kryminologiczna co do przestrzegania przez niego porządku prawnego w przyszłości i tym samym nie zachodzi jeszcze w tym momencie konieczność stosowania wobec niego bezwzględnej kary pozbawienia wolności. Wyznaczony czteroletni okres warunkowego zawieszenia orzeczonej kary pozbawienia wolności jest wystarczającym czasem dla sprawdzenia trafności pozytywnej prognozy w stosunku do oskarżonego.

Mając na uwadze okoliczność, iż przestępstwa dopuścił się oskarżony działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, którym to osobom postawione zostały w innym postępowaniu karnym zarzuty- sąd na podstawie art. 46 § 2 k.k. orzekł wobec oskarżonego jedynie nawiązkę na rzecz pokrzywdzonego banku w kwocie 20.000 zł.

Wskazać należy, iż orzeczenie w przedmiocie zastosowania wobec oskarżonego środka probacyjnego w postaci warunkowego zawieszenia kary pozbawienia wolności, jak również w przedmiocie nałożenia na M. K. obowiązku zapłaty na rzecz pokrzywdzonego nawiązki zostało wydane w oparciu o obowiązujące w tym zakresie przepisy ustawy z dnia 06.06.1997 r. Kodeks karny w brzmieniu sprzed wejścia w życie ustawy z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015 r., Nr 396), tj. przed datą 01 lipca 2015 r. Sąd kierował się bowiem dyrektywą z art. 4 § 1 k.k., zgodnie z którą jeżeli w czasie orzekania obowiązuje ustawa inna niż w czasie popełnienia przestępstwa, stosuje się ustawę nową, jednakże należy stosować ustawę obowiązującą poprzednio, jeżeli jest względniejsza dla sprawcy. Sąd miał na uwadze, iż „przy ocenie, która z konkurencyjnych ustaw jest względniejsza dla sprawcy, bierze się pod uwagę całą ustawę, a nie tylko poszczególne jej przepisy, przy czym należy uwzględnić sankcje grożące za rozpatrywane przestępstwo, a także możliwości zamiany kary na łagodniejszą rodzajowo, warunkowego zawieszenia jej wykonania, nadzwyczajnego złagodzenia kary, obowiązki próby, jakie można nałożyć na sprawcę, wreszcie możliwość lub obowiązek orzeczenia obok kary środka karnego albo poprzestania tylko na środku karnym. Nie jest dopuszczalne stosowanie kombinacji przepisów konkurujących ustaw, chociażby to było dla sprawcy "najwzględniejsze", lecz na podstawie wymienionych zasad należy dokonać wyboru jednej z konkurencyjnych ustaw” (tak A. Marek w: Komentarzu do Kodeksu Karnego wyd. 2010, Lex Omega, również wyrok 7 Sędziów SN z 13.01.970 r., V KRN 402/69, OSNKW 1970/4-5/37, wyrok SN z dnia 04.07.2001 r., V KKN 346/99, Orz. Prok. i Pr. 2001, nr 12, poz. 1). Mając powyższe na uwadze i porównując treść regulacji w zakresie możliwości zastosowania warunkowego zawieszenia wykonania kary, długości okresu próby oraz przepisów dotyczących nałożenia obowiązku zapłaty nawiązki, Sąd nie miał wątpliwości, iż ustawą względniejszą dla sprawcy jest Kodeks karny z dnia 06.06.1997 r. w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie ustawy z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw i dlatego uwzględnił w podstawie prawnej orzeczonych środków probacyjnych oraz środkach karnych normę art. 4 § 1 k.k.

Na podstawie art. 44 § 2 k.k. Sąd orzekł o przepadku na rzecz Skarbu Państwa dowodu rzeczowego w postaci dokumentacji kredytowej Banku (...) S.A., albowiem stanowi ona przedmiot, który był przeznaczony do popełnienia przestępstwa.

O kosztach sądowych Sąd orzekł na podstawie art. 627 k.p.k. w zw. z art. 2 ust. 1 pkt 4 w/w ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych, uznając, iż sytuacja majątkowa, zarobkowa oskarżonego nie uzasadnia zwolnienia go od obowiązku ich poniesienia i przeniesienia powyższego obowiązku na rzecz Skarbu

Państwa. Oskarżony jest osobą zdrową, posiadającą wyuczony zawód malarz budowlany, a tym samym przy wykazaniu z jego strony dobrej woli oskarżony jest w stanie powyższe koszty sadowe uiścić, tym bardziej, iż są one wynikiem jego bezprawnego działania.

Z tych wszystkich względów orzeczono jak w wyroku.